

Biuuletyn informacyjny

SOLIDARNOSĆ

ZARZĄD REGIONU ŚLĄSKA OPOLSKIEGO

STYCZEŃ 2013 r./Nr 1 (344)

www.solidarnosc.org.pl/opole

e-mail: opole@solidarnosc.org.pl

Dbają o pracowników, społeczności lokalne i środowisko



„Odpowiedzialnie dopasowani” opolscy przedsiębiorcy i członkowie kapituły konkursowej

5 grudnia 2012 r. odbyła się uroczysta Gala Konkursowa, podczas której poznaliśmy zwycięzców konkursu na najlepsze praktyki w zakresie społecznej odpowiedzialności i flexicurity w województwie opolskim. Nominowanych wybrała Kapituła Konkursowa, ale to internauci dokonali ostatecznego wyboru laureatów w każdej z pięciu kategorii, oddając swoje głosy przez cały listopad za pośrednictwem strony internetowej www.bezpiecznyrynekpracy.pl.

Na organizowany przez NSZZ „Solidarność” Regionu Śląska Opolskiego i firmę CCC Polska z Opola konkurs wpłynęło 136 kandydatur z firm, instytucji i organizacji.

Lista zwycięzców, którzy otrzymali zaszczytne miano Laureatów oraz Statuetki „Odpowiedzialnie Dopasowani” przedstawia się następująco: AR-Masz Arkadiusz Kinder ze Strzelec Opolskich – kategoria „Dialog Społeczny”; Salon Fryzjerski „Pasja” z Kędzierzyna – Koźla – w kategorii „Rozwój Pracowników”; Nestor PPHU Sp. z o.o. ze Starego Olesna – w kategorii „Działalność na rzecz społeczności lokalnej”; Państwowe Gospodarstwo Leśne Lasy Państwowe Nadleśnictwo Strzelce Opolskie – aż w dwóch kategoriach: „Udogodnienia dla pracowników” oraz „Dbałość o środowisko naturalne”.

Ponadto Kapituła w szczególny sposób wyróżniła nagrodami specjalnymi – również Statuetkami „Odpowiedzialnie Dopasowani” dwie firmy, które okazały się zdecydowanymi liderami w konkursie już na etapie wybierania nominowanych: Zakłady Azotowe Kędzierzyn i Nutricia ZP z Opola. – Kwalifikowali się do każdej kategorii konkursu – powiedziała Cecylia Gonet – przewodnicząca ZR, która wręczała dyplomy i statuetki.

Wszystkim Laureatom oraz Nominowanym serdecznie GRATULUJEMY!

Zachęcamy do śledzenia strony www.bezpiecznyrynekpracy.pl, gdzie zamieszczono więcej informacji o idei CSR, o nominowanych oraz o laureatach konkursu, a przede wszystkim o dobrych praktykach, które warto naśladować.

red.



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY



Projekt współfinansowany przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

Sytuacja w zakładach pracy i Oddziałach ZR

Na posiedzeniu ZR w dniu 3 grudnia 2012 r. między innymi omówiono prace Oddziałów ZR i sytuację w zakładach pracy.

– **Waleria Dąbrowska** – przewodnicząca Rady Oddziału ZR w Prudniku powiedziała, że jest coś co ją bardzo zasmucilo a mianowicie Prudnickie Centrum Medyczne podobno zostało sprywatyzowane. Dowiedziała się tego od redaktora, który do niej dzwonił. Komisja Zakładowa o niczym nie wiedziała. 7 grudnia o godz. 17 odbędzie się zebranie dwóch komisji ze Stadniny Koni i Torkonstal, w celu utworzenia MOZ. Prezesa z tych zakładów bardzo by chcieli, aby w tych zakładach nie było organizacji związkowych. W sobotę 1 grudnia związkowcy zrobili mały happening pod Ratuszem. Zbierali podpisy, ale głównie chodziło im o to, by się pokazać w Prudniku. 14 grudnia będzie wręczenie odznaczenia Honorowy Członek NSZZ „Solidarność” Regionu Śląska Opolskiego Panu **Ryszardowi Grajek**. Uroczystość odbędzie się w sali kameralnej w Białym Domu. Zaprosiła wszystkich na tą uroczystość. Związkowcy wstępnie zaplanowali, że 18 stycznia będą organizować opłatek.

Odnośnie zakładów pracy powiedziała, że w Meblach (Steinpol Central Services Sp. z o.o.) był problem, ale już mają pracę. Nie słyszała o żadnych zwolnieniach. Jedyny problem jest u Kol. A. Zadroźnego w Stadninie Koni, ale jest to problem związkowy.

– **Ewa Wójcik** – przewodnicząca Rady Oddziału ZR w Głubczycach powiedziała, że nie organizują uroczystości w rocznicę wprowadzenia stanu wojennego. Złożą jedynie wianek w kościele.

Rozmawiała z Przewodniczącą w PKS w Głubczycach **W. Klok**. Dowiedziała się, że od 2010 roku mają zawieszony fundusz socjalny. Pan Prezes zaprosił związki zawodowe na spotkanie. Zaproponował dla pracowników 250 zł brutto. Związki zawodowe nie przystały na tą propozycję. Odbyla się konstruktywna rozmowa na temat sytuacji PKS-u. Wywalczyli 500 zł brutto na pracownika i dodatkowo 8 tys. zł do kasy na nagłe wypadki, na zapomogi.

W ROPS jest spokój. Cieszą się z tego, że otrzymali dodatek specjalny za utrudnione warunki pracy. Odnośnie ZOZ Głubczyce powiedziała, że w ubiegłym roku poprzednia księgową przeszła do Warszawy i przyszła nowa z Opola. Gdy w zakładzie była inspekcja pracy i pani inspektor zwróciła uwagę księgowej, że należne pracownikom świadczenia mają być wypłacane, to ona stwierdziła, że nie zapłaci, bo nie ma pieniędzy. W innych zakładach pracy nie ma większych problemów. Dzwoniła do Branicy i telefonicznie poznała nową Przewodniczącą z oświaty.

– **Jan Szczygiel** – przewodniczący Rady Oddziału ZR w Grodkowie powiedział, że jeżeli chodzi o zakłady pracy to zwolnień nie ma, podwyżek również. Oddział ZR w Grodkowie pracuje normalnie.

Odnośnie Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Grodkowie powiedział, że jest tam straszny konflikt. Pan dyrektor poradni socjologicznej, który jest zatrudniony przez powiat, założył swoją prywatną firmę i chce w Niemodlinie otworzyć szkołę specjalną. Chce otworzyć tam ośrodek szkolno-wychowawczy. Jeździ po rodzinach i namawia, by ewentualnie dzieci mogły tam przejść. Jako dyrektor ośrodka kieruje dzieci do takiej

szkoły. Jest tu niesamowity konflikt interesów. Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy wraz z radą pracowniczą robił dwa razy takie spotkania na terenie ośrodka. Zaprosili wszelkie władze powiatowe, gminne, związki zawodowe. Również **Jan Szczygiel** został zaproszony, jako szef Oddziału ZR i pytali się go jakie jest jego zdanie na ten temat. Również stwierdził, że to jest konflikt interesów i tak nie może być. W tej chwili sprawa ta nie jest jeszcze rozstrzygnięta.

Przewodnicząca ZR **C. Gonet** powiedziała, że aby taką szkołę otworzyć, musi być opinia kuratora i Wojewódzkiej Rady Zatrudnienia, a takiej jeszcze nie wydawali. Najpierw WRZ musi wydać opinię czy jest za czy jest przeciw. Następnie trafia to do kuratora oświaty, który również musi wydać opinię. Na dzień dzisiejszy WRZ jeszcze nie zajmowała się tą sprawą.

Grzegorz Adamczyk oświadczył, że ten przypadek to zabieg, który stosuje dyrektor poradni. Polega to na tym, że za każdą osobą, która ma orzeczenie o niepełnosprawności, idą dodatkowe ogromne pieniądze. Dyrektor zbiera sobie tych ludzi. Nie chce otworzyć nowego ośrodka, tylko chce utworzyć szkołę integracyjną. Szkoła ta będzie miała ogromne środki finansowe. Sprowadza się to do tego, że specjalistyczny ośrodek przestanie istnieć i ludzie stracą pracę, bo nie będzie tam dzieci, które zostaną przejęte przez ośrodek pod Niemodlinem.

– **Ryszard Jamiński** z Nysy powiedział, że uczestniczyli w uroczystościach organizowanych przez Urząd Miejski w Nysie z okazji Święta Niepodległości. Była Msza św. i składanie wianek przed pomnikiem. Prawnik udziela porad prawnych w Oddziale ZR. Ma bardzo dużo pracy.

Co miesiąc odbywają się cykliczne spotkania z ks. kapłanem **Jerzym Niedzielskim** przy współudziale Oddziału ZR i Urzędu Miejskiego.

W firmach komunalnych pani burmistrz zleciła audyt. W związku z tym zaczynają się już pierwsze cięcia kosztów. Działło to przeciw pracownikom. W Nysie są zbulwersowani propozycją pani burmistrz w sprawie ustalenia cen za wywóz śmieci. Jest to jedna z najwyższych cen w województwie opolskim i wynosi 22 zł/os. Do 30 grudnia każda gmina musi ustalić ceny, a dopiero potem będą przetargi. Od 1 lipca 2013 r. będzie już działać ustawa. Jest zagrożenie, że w wielu gminach nie tylko w naszym województwie, ale w całej Polsce zlikwidowane zostaną spółki gminne wywożące śmieci. Przez co znowu zwiększy się bezrobocie. Poza tym poinformował, że powiat nyski jest w niechlubnej czołówce wskaźnika bezrobocia, które kształtuje się na poziomie 20%. Od stycznia przewidują, że będzie jeszcze większe, ponieważ zostanie wydłużony czas wypłacania zasiłku dla bezrobotnych do 12 miesięcy.

– **Judyta Grajcar** – przewodnicząca Rady Oddziału ZR w Głuchołazach powiedziała, że ZOZ w Głuchołazach otrzymał już część pożyczki od Starostwa na spłatę kredytów. Do końca grudnia odejdzie 30 osób na świadczenia przedemerytalne. Reszta zakładów nie zgłasza większych problemów.

Przygotowują się do regionalnych uroczystości upamiętniających wprowadzenie stanu wojennego, które odbędą się 16 grudnia w Głuchołazach i będą połączone z promocją książki.

dok. ze str. 2 Sytuacja w zakładach pracy...

– **Józef Pilarski** – przewodniczący Rady Oddziału ZR w Prasce poinformował, że 11 listopada uczestniczyli w Mszy św. i złożyli wieniec pod pomnikiem.

W Neapco Europe udało się dopiąć do końca inicjatywę powołania Europejskiej Rady Pracowniczej, gdzie **Waldemar Kościelny** został wiceprzewodniczącym.

W oświacie jest spokój. W Cerpól Kozłowice nastąpiła zmiana właściciela. Na razie jest tam spokój. Ale prawdopodobnie jest tak do czasu, bo mają nadprodukcję, a nie mają zbytu. Co pracodawca z tym zrobi? Niewiedzą. W „Armator” Gorzów sytuacja jest nieciekawa. Jeszcze nie ma zwolnień, ale wszystko wskazuje, że będą. Najgorsza sytuacja jest w spółce „ORAS” Olesno. Tam w ostatnim czasie nastąpiły zwolnienia w sposób nieoczekiwany, niesygnalizowany. Zwolnionych zostało 10 osób, w tym 8 członków „Solidarności”. Odbyło się to w sposób drastyczny z łamaniem prawa, ponieważ w tym dniu, w którym organizacja związkowa dostała pismo z zarządu spółki informujące o zamiarze zwolnienia pracowników, pracownicy otrzymali wypowiedzenia i zostali wyprowadzeni za bramę. Pracownicy odwołali się do sądu pracy.

Grzegorz Adamczyk uzupełnił informacje ws. ORAS. Sytuacja jest taka, że w zakładzie funkcjonuje rada pracowników. Była sugestia, żeby to rada pracowników wysłała do Państwowej Inspekcji Pracy zawiadomienie o nie przestrzeganiu ustawy o informowaniu o pewnych wydarzeniach. Pojawiła się również sugestia, żeby organizacja zakładowa zgłosiła zawiadomienie do prokuratury, gdyż to działanie pracodawcy nosi znamiona przestępstwa.

– **Waldemar Kościelny** poinformował, że 24 listopada złożyli wiązanek w siódmą rocznicę zakończenia strajku głodowego w Prasce.

– **Mariusz Pilichowski** – przewodniczący Rady Oddziału ZR w Kędzierzynie - Koźlu poinformował, że 11 listopada uczestniczyli w uroczystościach z okazji Dnia Niepodległości w Kędzierzynie-Koźlu. Obchodzili Święto Kolejarza i z tej okazji były już dwie Msze św. w dniach 18 i 24 listopada. Będzie jeszcze jedna 8 grudnia.

W Polskich Liniach Kolejowych przygotowują referendum strajkowe. Wysłali pismo do premiera ws. wynagrodzeń, że chcieliby zarabiać tylko 10% tego, co zarabia ich Prezes. Rozpisano konkurs na kolejnego członka Zarządu Polskich Linii Kolejowych. Będzie to członek Zarządu ds. restrukturyzacji PLK.

Rada Oddziału ustaliła preliminarz imprez i uroczystości na następny rok.

W sprawie ufundowania sztandaru Oddziału ZR w Kędzierzynie - Koźlu poinformował, że planują zebrać pieniądze od każdej komisji z terenu Kędzierzyna. Chcą to zrobić do końca marca. Chcieliby sztandar poświęcić 1 września 2013 r., czyli dzień po święcie „Solidarności”.

Jeżeli zaś chodzi o zebranie w ArcelorMittal w Zdzeszowicach to z zakładu już odeszło 208 osób, a teraz wg planu będą dalsze zwolnienia.

– **Grzegorz Adamczyk** – z-ca przewodniczącego ZR poinformował, że 11 listopada odbyły się uroczystości z okazji Święta Niepodległości. 13 grudnia w Opolu odbędą się uroczystości dla uczczenia ofiar stanu wojennego. Najgorsza sytuacja jest w PKS w Namysłowie. Pracodawca zalega z wypłatą wynagrodzeń od 4 do 6 miesięcy. W pozostałych zakładach sytuacja jest w miarę stabilna. Przede wszystkim nie ma zwolnień.

W związku z nieobecnością na posiedzeniu ZR **Dariusza Brzęczka**, przedstawił też sytuację w Walcowni Rur Andrzej w Zawadzkiem. Poinformował, że pracownicy WRA od 1 stycznia 2013 r. przechodzą do Alchemii na zasadzie art. 23¹. Zła sytuacja jest w Koltramie w Zawadzkiem, gdyż z dnia na dzień zwolniono 25 osób.

– **Grzegorz Konieczko** powiedział, że sytuacja w Zakładach Wapienniczych Lhoist S.A. w Tarnowie Opolskim jest niedobra. Najgorsze jest to, że pracodawca nawet nie chce z nimi na ten temat rozmawiać. Wszystko odbywa się przez pisanie pism. Pracodawca nie chce z nimi usiąść do stołu i porozmawiać o sytuacji w zakładzie. Do końca roku chce zwolnić 41 osób, a jeszcze niedawno były przyjęcia. W lipcu, sierpniu przyjęli pracowników na czas określony, a w tej chwili próbują zwolnić pracowników na czas nieokreślony. W każdym razie pracodawca ze związkami nie chce w ogóle rozmawiać, tylko jak już mówił porozumiewają się przez pisma. Rozmawia z radą pracowników. Oczywiście rada pracowników składa się ze związkowców. Oni przekazują to radzie, a rada dyrektorowi. Rada pracownicza jest 3 osobową, a powinna być 5 osobowa. Pracodawca nie chce się na to zgodzić, bo nie chce rozmawiać z przewodniczącymi związków zawodowych. Pracodawca zapowiada, że w lutym będzie chciał zwolnić następne osoby. Wszystko przez to, że zyski zakładu są mniejsze niż pracodawca sobie zakładał, więc zwalnia ludzi.

– **Zdzisław Adamski** – przewodniczący MKZ w Hucie „Małapanwe” w Ozimku odniósł się do rad pracowniczych. Powiedział, że u nich jest akurat przedstawicielstwo pracowników, które składa się z 2 osób z każdego związku zawodowego. Od pracodawcy dostali pismo, że mają się rozwiązać i że trzeba zrobić wybory do rady pracowniczej. I teraz mają 30 dni, by się rozwiązać, aby pracodawca mógł przeprowadzić wybory. Natomiast jeżeli chodzi o sytuację w zakładzie pracy, to zamówień jest bardzo mało. Póki co wypłaty są na czas, socjalne również jest na czas wypłacane. Pracodawca przymierza się do zwolnień. Jest mowa o 100 osobach. Planuje restrukturyzację. W przyszłym roku po czerwcu mogą zasiąść do rozmów o płacach.

– **Marian Podkówka** – przewodniczący DPS w Klisinie poinformował, że na posiedzeniu Komisji Dialogu Społecznego dot. służby zdrowia i pomocy społecznej Komisja wystąpiła do Ministra Rostowskiego o zmianę art. 87, żeby zmienić średnie koszty utrzymania na rzeczywiste koszty utrzymania. Do tej pory jest cisza. Przewodnicząca ZR Cęcylija Gonet powiedziała, że musi być zmieniona ustawa. M. Podkówka uważa, że Komisja Dialogu Społecznego może monitować w tej sprawie.

Przewodnicząca ZR **C. Gonet** powiedziała, że do tej pory nie było WKDS. Pan Wojewoda nie zwołuje Komisji Dialogu Społecznego.

Marian Podkówka powiedział, że dalej nie ma współpracy z radą pracowników. DPS w Klisinie przejął nie wie na jakich zasadach pod zarząd budynek po ZOL w Kietrze. Nie ma nic przeciwko temu, by zrobić tam DPS, aby ludzie mieli pracę. Ale nie było konsultacji z radą pracowników na temat zmian strukturalnych w zakładzie pracy.

M. Podkówka poinformował, że odbyła się zabawa z okazji dnia pracownika socjalnego. Na dzień pracownika socjalnego dostaną ok. 250 zł/os. z funduszu socjalnego. Obiecana jest również nagroda na dzień pracownika socjalnego, ale jeszcze nie wie jaka.

Źródło informacji: wyciąg z protokołu z posiedzenia ZR

Krajówka w Gdańsku

W dniach 18 i 19 grudnia 2012 r. odbyły się obrady Komisji Krajowej w Gdańsku.

W swoim wystąpieniu na otwarcie obrad, Piotr Duda przewodniczący KK nawiązał do propozycji prof. Ryszarda Bugaja z Krajowego Zjazdu Delegatów, aby przy Związku powstał zespół ekspertów, który przestudiuje wszystkie ustawy dotyczące pracowników oraz prawa pracy. – Będziemy zaskarżać te ustawy do Trybunału Konstytucyjnego. Już wiemy, że trzeba poprawić ustawę o pracy tymczasowej. Skoro autorytety prawa pracy uważają, że ustawa jest wadliwa, my będziemy działać - mówił przewodniczący.

Związkowcy długo dyskutowali nad stanowiskiem w sprawie proponowanej przez rząd nowelizacji Kodeksu Pracy oraz ustawy o związkach zawodowych. Podnoszono argumenty, że nie przedstawiono żadnych wyliczeń ekonomicznych, z powodu których zmiany miałyby być wprowadzone. Wręcz przeciwnie, wraz z nadmiernym stosowaniem „śmiectówek” oraz zastępowaniem umów o pracę patologicznym samozatrudnieniem, będzie miało „rujnujące skutki dla sytuacji demograficznej i zdecydowanie negatywne skutki dla polskiej gospodarki”. W dyskusji wielokrotnie podkreślano, że nagminnie łamane jest prawo międzynarodowe, w tym szczególnie konwencje Międzynarodowej Organizacji Pracy, co narazi Polskę na porażkę przed instytucjami europejskimi i międzynarodowymi. Według wielu wyrażanych opinii, nie można dyskutować nad zmianami w momencie, kiedy rząd RP nie jest uczciwym i poważnym partnerem do negocjacji.

Komisja Krajowa odniosła się również do dramatycznej sytuacji w przemyśle, w tym szczególnie motoryzacyjnym. Bogdan Szozda, przewodniczący Krajowego Sekretariatu Metalowców NSZZ „Solidarność” krótko wyjaśnił, jak wygląda stan negocjacji z zarządem w Fiat Auto Poland. – Rządu nie interesują nasze monity, próśby - mówił przewodniczący KK podczas dyskusji na stanowiskiem – W Polsce, mówiliśmy o tym w czasie KZD, brak jest polityki przemysłowej państwa. Dzisiaj mówmy o Fiacie, Zachemie. Ale to jeszcze nie jest koniec.

„Domagamy się od polskiego rządu przedstawienia konkretnych propozycji chroniących miejsca pracy w przemyśle motoryzacyjnym. Ponadto KK oczekuje od przedsiębiorców nie tylko transferu zysków z działalności gospodarczej, lecz również pełnej partycypacji kosztów społecznych i finansowych wobec zwalnianych pracowników”- czytamy w stanowisku, które zostało przyjęte jednogłośnie.

Członkowie KK domagają się również natychmiastowego odmrożenia Funduszu Pracy, który ma pomagać w walce z bezrobociem. Jako jeden z kierunków wskazują tzw. subsydiowanie zatrudnienia.



W imieniu śp. Prezydenta Lecha Kaczyńskiego odznaczenie odebrała córka - Marta Kaczyńska

- Witam Was w historycznej sali BHP, miejscu, gdzie duch „Solidarności” zawsze był, jest i będzie - przywitał 19.12 przybyłych gości oraz członków KK Piotr Duda, przewodniczący KK - Dzisiaj wręczymy najwyższe odznaczenia, jakie Związek może przyznać. “

Podczas Krajowego Zjazdu Delegatów w Kielcach podjęto uchwałę o przyznaniu tytułu Zasłużony dla NSZZ “Solidarność” abp Sławojowi Leszkowi Głódziowi oraz pośmiertnie Lechowi Kaczyńskiemu. Na posiedzeniu KK wręczenia dokonał poseł Stanisław Szwed, przewodniczący KZD. W imieniu nieżyjącego Prezydenta RP tytuł odebrała Marta Kaczyńska, córka.- Przyznanie mojemu ojcu tytułu Zasłużony dla NSZZ “Solidarność” jest pięknym posumowaniem jego drogi życiowej - dziękowała Marta Kaczyńska - Drogi życiowej, która nawet po zakończeniu działalności mojego ojca dla Związku, zawsze była wierna ideałom “Solidarności”. Jestem bardzo wzruszona. Ten tytuł to świadectwo prawdy.

- Moje działania zawsze wypływały z powinności. Nie oczekiwałem za nie nagród, choć to bardzo miłe - dziękował abp Głódź - Trzeba zwyciężać, tego wam życzę w nowym roku. Nie możemy zawsze przegrywać. Sztandary w górę panie przewodniczący!

Na zakończenie pierwszej części spotkania, uczniowie z XVII Liceum Ogólnokształcącego im. Agnieszki Osieckiej we Wrocławiu przedstawili wzruszający program słowno - muzyczny pod tytułem “A Źródło Wciąż Biję”.

W drugiej części członkowie Komisji Krajowej, Zarządu Regionu Gdańskiego oraz pracownicy KK i ZR podzielili się wigilijnym opłatkiem. - Bądźmy dla siebie dobrzy, jak ten chleb - życzył wszystkim abp Głódź. Piotr Duda życzył wszystkim Bożego błogosławieństwa i wielu sił do związkowej pracy w roku 2013. - Tylko cierpliwość i solidarność da nam zwycięstwo - zakończył przewodniczący.

Dział Informacji KK

Państwu
Jarosławi Sumińskiemu i Dorocie Szymczyka
składamy najserdeczniejsze gratulacje
okazji zawarcia związku małżeńskiego.
Życzymy wielu miodowych dni, wspólnych radości
bez trosk, spełnienia wymarzonych chwil.
Oby sprzyjał Wam los!
Koleżanki i koledzy z Komisji Zakładowej
NSZZ „Solidarność” PKP PLK S.A.
Zakład Linii Kolejowych w Opolu

Uwaga,
nastąpiła zmiana godzin dyżurów prawnika w Opolu

Prawnik **Helena Rajczuk**
udziela porad:
poniedziałek od godz. 8.30 do 12.00
wtorek od 8.30 godz. do 12.00
czwartek od godz. 8.30 do 14.30

Rozwój i znaczenie współdecydowania przez Rady Pracowników w Niemczech dla dialogu społecznego i dla ułatwienia rozwoju pracowników.

W ramach współpracy NSZZ „Solidarność” ze związkami zawodowymi w Niemczech w grudniu 2012 roku w Opolu przebywała delegacja związkowców z Zakładu Komunikacji Miejskiej w Poczdamie. Związkowcy spotkali się m.in. z



przedstawicielami NSZZ „Solidarność” z Zakładu Komunikacji Miejskiej w Opolu i członkami Prezydium ZR. W trakcie gali 5 grudnia 2012 r. (podczas której poznaliśmy zwycięzców konkursu na najlepsze praktyki w zakresie społecznej odpowiedzialności i flexicurity w województwie opolskim) szef ver.de w Regionie Poczdam Północno-Zachodnia Brandenburgia Marko Pavlik wygłosił referat na temat działalności i uprawnień Rady Pracowników w niemieckich zakładach pracy.

„We wszystkich prywatnych zakładach pracy w Niemczech, w których regularnie pracuje przynajmniej 5 uprawnionych do głosowania pracowników, wybiera się Radę Pracowników. Pracodawcy mogą zostać ukarani (kary pieniężne lub areszt), jeśli utrudniają wybory Rady Pracowników lub utrudniają jej działania.

Ustawa regulująca pracę w zakładach przewiduje, że pracodawca i przedstawiciele pracowników są równouprawnionymi partnerami. Aby to zapewnić ustawa przewiduje mechanizmy ochronne. Np. członkowie Rady Pracowników nie mogą być zwolnieni ani podczas swojej kadencji ani przez rok po upływie kadencji. Także kandydaci, którzy nie zostali wybrani nie mogą być zwolnieni przez następnym 6 miesięcy. W ten sposób utrudnia się nieprzychylnemu pracodawcy zwalnianie niewygodnych, zaangażowanych pracowników.

Rozwój współdecydowania ma swoje korzenie w roku 1850, kiedy to w niektórych pruskich i bawarskich zakładach przemysłowych i kopalniach powstały ochotnicze Rady Pracowników. W roku 1900 pojawiły się pierwsze podstawy prawne w Bawarii, w 1905 w Prusach.

W roku 1920 w pierwszej niemieckiej republice, Republice Warmarskiej, została utworzona pierwsza podstawa prawna - ustawa dotycząca Rad Pracowników. To był wynik masowych strajków i Rewolucji Listopadowej, w której utworzono Rady Robotników i Rady Żołnierskie.

W czasach nazistowskich, w roku 1934 ustawa dotycząca Rad Pracowników została unieważniona i zastąpiona Ustawą Porządku Pracy Narodowej, na zasadach Hitlera. Ta ustawa została zniesiona przez Aliantów w roku 1945.

W 1952 została utworzona Ustawa regulująca pracę w zakładach, która zawierała więcej praw do współdecydowania - także dzięki naciskom związków zawodowych. Ustawa ta po raz pierwszy obowiązywała pracodawców i pracowników do współpracy opartej na zaufaniu.

Kancelarz socjaldemokracji, Willi Brandt zreformował tę

Ustawę w roku 1972 i wyposażył ją w szerokie prawa dla pracowników. Ta Ustawa została jeszcze raz zmieniona, w 2001 roku, przez rząd Gerharda Schrödera.

Członkowie Rad Pracowników są wybierani przez pracowników zazwyczaj na 4-letnią kadencję. Zakład taki jak Przewozy Miejskie w Poczdamie, w którym pracuje 400 pracowników ma 9-osobową Radę Pracowników. Liczba członków Rady Pracowników zależy od ilości zatrudnionych. Od 200 zatrudnionych członkowie Rady Pracowników są oddelegowani, przy czym pensja jest dalej wypłacana. Wszystkie koszty utrzymania Rady Pracowników pokrywa pracodawca, w tym także koszty prawników, których angażuje Rada Pracowników, żeby wystąpić przeciwko pracodawcy. Także koszty ekspertyz służących podbudowaniu pozycji Rady Pracowników, jeśli znajduje się ona w konflikcie z pracodawcą, np. jeśli chodzi o wcielenie w życie jakiejś ustawy czy dyrektywy Unii Europejskiej czy układu zbiorowego.

Dialog społeczny

Początek i koniec codziennej pracy jest płynny. Grafiki i plany zmian (takie plany pracy są prawomocne jeśli Rada Pracowników je zatwierdzi albo jeśli zostanie podpisana umowa w zakładzie pracy, w której ustalone są podstawy do układania grafików i planów zmian. W praktyce to właśnie prowadzi często do konfliktów między Radami Pracowników a pracodawcami, które czasami ciągną się latami przed sądami, bo RP oskarżają pracodawców.

Uzgodnienia dot. niepełnego wymiaru godzin (np. chodzi tu o życzenia dot. niepełnego wymiaru godzin w przypadku różnych sytuacji rodzinnych - lub jeśli chodzi o prawo do pełnego wymiaru godzin pracy jeśli powody rodzinne już ustały - dzieci, opieka nad członkami rodziny - i zatrudniony chce ponownie pracować w pełnym wymiarze godzin. Często pracownicy otrzymują umowę, w której nie ma zapisanego prawa do powrotu do pełnego wymiaru godzin i muszą pracować aż do emerytury w niepełnym wymiarze. Ważne tu są ustalenia ilu pracowników w niepełnym wymiarze godzin może pracować w danym zakładzie albo ustalenie, że nie wszyscy będą pracować przedpołudniem albo nie wszyscy będą mieli wolny piątek, bo wtedy zakład miałaby trudności w funkcjonowaniu).

Jeśli pracodawca zamierza zwolnić pracownika musi wcześniej zasięgnąć opinii RP. Jeśli RP uzasadni i odrzuci zwolnienie pracodawca może mimo wszystko zwolnić pracownika, ale ma on lepsze szanse przed Sądem Pracy.

Współdecydowanie oznacza, że dany plan nabywa mocy prawnej jeśli zgodzi się Rada Pracowników. Np. w przypadkach nowych zatrudnień, przejścia do wyższej albo niższej grupy płacowej, wykonywanie niższej wynagradzanych czynności, grafiki dla kierowców, mechaników, wprowadzenie w urzędzenia telekomunikacji, oprogramowania - bo chce się wykluczyć, że pracodawca automatycznie będzie miał możliwość kontroli wyników i zachowania. Pracodawca musi przekazywać informacje RP na piśmie, żeby Rada mogła dokładnie sprawdzić treść.

Aby wspierać dialog społeczny RP nie musi czekać na kroki pracodawcy, ale ma prawo do inicjowania. Jeśli RP stwierdzi, że istnieje ważny temat, nad którym chce debatować albo negocjować może zwrócić się do

Rozwój i znaczenie współdecydowania ...

dok. ze str 5

pracodawcy. To może być temat w zakresie ochrony zdrowia jak np. ochrona niepalących.

Rada Pracowników jest też odbiorcą skarg pracowników i zajmuje się nimi. W wypadku skarg RP może rozmawiać z pracodawcą, żeby ten usunął powody, które doprowadziły do pojawienia się skargi. Może to być mobbing albo zła atmosfera w pracy albo złe traktowanie przez przełożonych. A także rasistowskie traktowanie pracowników z zagranicy, pracowników innej wiary, koloru skóry. To może doprowadzić do zwolnienia, bo rasizm i faszyzm są jednoznacznymi powodami do zwolnienia, których się nie negocjuje.

Ważną kwestią jest to, jak silną pozycję mają członkowie RP jako pojedyncze osoby i jako zespół. Według ustawy RP i pracodawca są zobowiązani do współpracy na zasadach zaufania, ale w rzeczywistości różnie to wygląda. Jeśli pracodawca zauważy, że może ignorować RP to często wykorzystuje ją w celu zapewnienia sobie korzyści i jako zastonę dla swoich planów, które często nie idą w parze z dobrem pracowników.

Dobry dialog społeczny powstaje wtedy, kiedy RP potrafi walczyć o interesy pracowników i nie boi się konfliktów - nawet tych sądowych.

Rady Pracowników nie mogą rozpocząć dialogu społecznego dot. tematów, które podlegają związkom zawodowym, np. wynagrodzenia, liczby godzin pracy w tygodniu, ilości urlopu, przedsięwzięć grupowych w celu uniknięcia zwolnień.

Dialog społeczny nie obejmuje prawa do strajku: RP nie może strajkować aby osiągnąć swoje cele. Do strajku wchodzić mogą tylko związki zawodowe, np. jeśli negocjacje taryfowe pozostają bez wyniku albo kiedy ich wynik jest nie do przyjęcia.

Branże związku zawodowego ver.di są tak różnorodne i o tak szerokim zakresie że trudno podać przykłady dobrych praktyk. Co jednak możemy powiedzieć to to, że: obszarne prawa RP i silna pozycja RP zorganizowanych głównie przez związki zawodowe przyniosły w ostatnich latach dużo korzyści dla pracobiorców w zakładach pracy. Bo nie muszą walczyć o swoje prawa w pojedynkę. Najlepiej funkcjonuje to, kiedy członkowie RP są członkami związków zawodowych, pracują na rzecz związków zawodowych także w zakładzie i kiedy związki i Rady Pracowników współpracują ze sobą. Różnie to wygląda w różnych zakładach. W wielu zakładach wygląda to dobrze, ale istnieją też zakłady, w których RP nie chce mieć nic wspólnego ze związkami zawodowymi - czasem są do siebie nastawieni nawet wrogo.

W sprawie zmiany art. 25 w ustawie o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych

Ustawą z dnia 11 maja 2012 r. o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz niektórych innych ustaw, oprócz podwyższenia wieku emerytalnego, dokonano także innych zmian w ustawie emerytalnej oraz szeregu innych ustaw.

Aktualnie pracownicy, w tym i nauczyciele, są zainteresowani i zaniepokojeni zmianą art. 25 tej ustawy. Wyjaśnienie zmiany tego artykułu zostało przekazane przez Biuro Polityki Społecznej Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność”. Jej istota polega na tym, że nauczyciele, którzy pobierają wcześniejszą emeryturę zarówno bez względu na wiek – na podstawie art. 88 KN, jak i przy obniżonym wieku na podstawie przepisów ustawy o e. i r. z FUS, po osiągnięciu wieku emerytalnego mogą wystąpić z wnioskiem o obliczenie emerytury na zasadach powszechnych, jeżeli była wyższa od dotychczas pobieranej. Zmieniony art. 25 ustawy o e. i r. z FUS przewiduje jednak, że przy nowym obliczeniu emerytury podstawę jej obliczenia – po osiągnięciu wieku emerytalnego – pomniejsza się o kwotę stanowiącą sumę kwot pobranych emerytur przed odliczeniem zaliczki na podatek dochodowy od osób fizycznych i składki na ubezpieczenie zdrowotne.

Z uwagi na to, że zmieniony art. 25 u. o e. i r. z FUS, przewidujący niekorzystne obliczanie podstawy wymiaru emerytury na zasadach powszechnych, wchodzi w życie z dniem 1 stycznia 2012 r., wzbudziło to zaniepokojenie, a przy okazji niezrozumienie, że dotyczy to także innych stanów. Jednakże zmiana ta będzie dotyczyła tylko stosunkowo nielicznych grup pracowniczych, tj. przede wszystkim pracowników, którzy osiągną wiek emerytalny do 31 grudnia 2012 r., jeżeli wystąpią do tego czasu o obliczenie emerytury na zasadach powszechnych, ponieważ od 1 stycznia 2013 r. wchodzi w życie nowe zasady naliczania emerytur po ukończeniu wieku emerytalnego.

Korzystniejsze obliczenie podstaw wymiaru emerytury miałyby zwłaszcza miejsce, jeżeli nauczyciel otrzymywał wcześniejszą emeryturę i jednocześnie pracował, a także osiągnął wiek emerytalny do dnia 31 grudnia 2012 r.

Natomiast pracownicy, w tym i nauczyciele, którzy w takiej sytuacji wiek emerytalny osiągną po dniu 31 grudnia 2012 r., zostaną nieuchronnie dotknięci niekorzystną zmianą.

Bogumił Soczyński - radca prawny

Turniej piłkarski w Zdieszowicach

Już po raz ósmy Zarząd Regionu NSZZ „Solidarność” Śląska Opolskiego wspólnie z Międzyzakładową Organizacją Związkową w ArcelorMittal Polan SA oddział w Zdieszowicach zorganizowały turniej piłkarski.

W tegorocznym turnieju wzięły udział następujące drużyny: MOZ NSZZ „Solidarność” w AMP SA oddział w Zdieszowicach, NSZZ „Solidarność” w PRP ZK-REM, ZARMEN Sp. z o.o., PATRYJOCI oraz PG Zdieszowice-Oświata.

Zwyciężyła drużyna NSZZ „Solidarność” w PRP ZK-REM. II miejsce Zajęła drużyna MOZ NSZZ „Solidarność” w AMP SA oddział w Zdieszowicach a III miejsce ZARMEN Sp. z o.o. Królem strzelców został **Bajor Wojciech**, najlepszym zawodnikiem turnieju okazał się Łubiński Krzysztof a najlepszym bramkarzem wybrano **Kauf Michała**.

W imieniu organizatorów pragnę zaprosić wszystkich na następny IX już z kolei turniej, który zostanie zorganizowany w 2013 r.

Przewodniczący MOZ NSZZ „Solidarność” w AMP SA oddział w Zdieszowicach - Zbigniew Wesoly

Waloryzacja kwotowa świadczeń zabezpieczenia społecznego w 2012 r. jest zgodna z konstytucją

Blisko 3 mln emerytów nie dostanie wyrównania za niekorzystną dla nich waloryzację w 2012 r. Trybunał Konstytucyjny **uznał** rządową podwyżkę – każdemu po równo – za zgodną z prawem. Kwotowa waloryzacja przeprowadzona w 2012 r. na podstawie kwestionowanych przepisów objęła kilkadziesiąt świadczeń zabezpieczenia społecznego wymienionych w piętnastu punktach art. 5 ustawy z 13 stycznia 2012 r.

19 grudnia 2012 r. o godz. 9.00 Trybunał Konstytucyjny rozpoznał połączone wnioski Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej i Rzecznika Praw Obywatelskich dotyczące **waloryzacji** kwotowej świadczeń emerytalno-rentowych w 2012 roku.

Trybunał orzekł:

1. Art. 4 ust. 1-8 w odniesieniu do świadczeń wymienionych w art. 5 ust. 1 pkt 1, 2, 4-15 oraz art. 6 w związku z art. 7 i art. 8 ust. 2 ustawy z dnia 13 stycznia 2012 r. o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz niektórych innych ustaw **są zgodne** z art. 67 ust. 1 konstytucji, zasadami ochrony zaufania obywatela do państwa i stanowionego przez nie prawa oraz ochrony praw nabytych wynikającymi z art. 2 konstytucji, zasadą sprawiedliwości społecznej wyrażoną w art. 2 konstytucji oraz z art. 32 ust. 1 konstytucji.

2. Art. 4 ust. 1-8 w odniesieniu do świadczeń wymienionych w art. 5 ust. 1 pkt 3 oraz art. 6 w związku z art. 7 i art. 8 ust. 2 ustawy powołanej w pkt 1 **nie są niezgodne** z art. 67 ust. 1 konstytucji oraz **są zgodne** z zasadami ochrony zaufania obywatela do państwa i stanowionego przez nie prawa oraz ochrony praw nabytych wynikającymi z art. 2 konstytucji, zasadą sprawiedliwości społecznej wyrażoną w art. 2 konstytucji oraz z art. 32 ust. 1 konstytucji.

3. Art. 5 ust. 1 ustawy powołanej w pkt 1 **jest zgodny** z zasadą określoności prawa wynikającą z art. 2 konstytucji.

4. Art. 5 ust. 1 pkt 4-6 i 12 ustawy powołanej w pkt 1 w zakresie, w jakim różnicuje wysokość świadczeń w zależności od daty ich przyznania, **jest zgodny** z zasadą ochrony zaufania obywatela do państwa i stanowionego przez nie prawa wynikającą z art. 2 konstytucji oraz art. 32 ust. 1 konstytucji.

5. Art. 11 ust. 2 ustawy z dnia 29 maja 1974 r. o zaopatrzeniu inwalidów wojennych i wojskowych oraz ich **rodzin** oraz art. 5 ust. 1 pkt 9 i 10 ustawy powołanej w pkt 1 **są zgodne** z art. 19 konstytucji, a w zakresie, w jakim nie dotyczą weteranów walk o niepodległość, **nie są niezgodne** z art. 19 konstytucji.

W pozostałym zakresie Trybunał umorzył postępowanie.

Zdania odrębne zgłosili sędziowie TK: Zbigniew Cieślak, Maria Gintowt-Jankowicz, Mirosław Granat, Marek Kotlinowski, Marek Zubik.

Trybunał stwierdził, że skutkiem wejścia w życie zakwestionowanych przepisów ustawy z 13 stycznia 2012 r. nie jest wyłączenie waloryzacji. Mimo zmiany przepisów istota instytucji przystosowującej wartość świadczeń do spadku siły nabywczej pieniądza, w którym wypłacane są świadczenia, nie została więc naruszona. Nie doszło bowiem do pozbawienia uprawnienia do waloryzacji świadczeń, ale jedynie do incydentalnej zmiany metody waloryzowania ich wysokości. Co więcej, waloryzacja kwotowa była korzystniejsza od waloryzacji z zastosowaniem wskaźnika inflacji na poziomie 4,8% wobec wszystkich świadczeniobiorców otrzymujących:

- * świadczenia i zasiłki przedemerytalne (art. 5 ust. 1 pkt 3),
- * renty z tytułu niezdolności do pracy spowodowanej wypadkiem w szczególnych okolicznościach lub chorobą zawodową, a także renty rodzinne przyznane członkom rodzin osób, które zmarły wskutek wypadku w szczególnych okolicznościach albo choroby zawodowej (art. 5 ust. 1 pkt 5),
- * renty socjalne (art. 5 ust. 1 pkt 6),
- * świadczenia pieniężne, o których mowa w art. 16 ustawy o kombatantach oraz niektórych osobach będących ofiarami represji wojennych i okresu powojennego (art. 5 ust. 1 pkt 9),
- * renty strukturalne w rolnictwie (art. 5 ust. 1 pkt 11),
- * świadczenia pieniężne przysługujące cywilnym niewidomym ofiarom działań wojennych (art. 5 ust. 1 pkt 12).

Wyrok jest ostateczny, a jego sentencja podlega ogłoszeniu w Dzienniku Ustaw.

Źródło: www.trybunal.gov.pl

Kapłan niezłomny odszedł

Zmarł
abp

**Ignacy
Marcin
Tokarczuk,**



kapłan, którego władze PRL uważały za „wroga nr 3” w Kościele: zaraz po kardynałach Karolu Wojtyłę i Stefanie Wyszyńskim.

Ur. 1 lutego 1918 w Łubiankach Wyższych polski biskup rzymskokatolicki, doktor filozofii, biskup diecezjalny przemyski w latach 1966–1993 (w latach 1991–1992 arcybiskup ad personam, w latach 1992–1993 arcybiskup metropolita). W 1993 r. abp Tokarczuk przeszedł na emeryturę. Zmarł 29 grudnia 2012 r. w Przemysłu.

3 maja 2006 został odznaczony przez prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego Orderem Orła Białego. Od maja 2007 do lutego 2009 był członkiem kapituły tego orderu. W 1979 został laureatem Nagrody Fundacji im. Janiny Ławruk za ratowanie cerkwi greckokatolickich. W 1996 otrzymał Nagrodę im. Stefana Kardynała Wyszyńskiego. W 2003 został uhonorowany medalem Polonia Mater Nostra Est. W 2012 został laureatem nagrody „Świadek Historii”. W 2006 otwarto w Sandomierzu Centrum Badań nad Myślą i Dziełem abp. Tokarczuka.

Dział Informacji KK

*Elżbiecie i Henrykowi
Markus*

wyrazy
głębokiego współczucia

z powodu śmierci

MAMY i TEŚCIOWEJ

składają koleżanki i koledzy z
NSZZ „Solidarność”

Pamiętamy o ofiarach stanu wojennego



W całym regionie związkowcy oddawali hołd ofiarom stanu wojennego. Głównym punktem obchodów były Msze św. w których uczestniczyli związkowcy wraz z pocztami sztandarowymi.

13 grudnia uroczystości odbyły się w Opolu i Grodkowie. W Opolu o godz. 10.00 związkowcy z NSZZ „Solidarność”, dawni działacze, przedstawiciele władz samorządowych oraz lokalnych organizacji złożyli wiązanki kwiatów i zapalili świece na Skwerze Solidarności, pod Pomnikiem Trzech Krzyży i na grobie śp. prałata Kazimierza Bochenka. O godz. 18.30 w katedrze opolskiej odprawiona została Msza św. a po niej związkowcy złożyli wiązanki pod pomnikiem bł. ks. Jerzego i na grobie śp. prałata Stefana Błędziego.

W Grodkowie Msza św. odprawiona została w kościele pw. św. Michała. Uczestniczyły w niej poczty sztandarowe NSZZ „Solidarność”, więziennictwa, policji i miejscowych szkół. Po Mszy św. uczestnicy przeszli ulicami miasta i złożyli wiązanki kwiatów pod tablicą umieszczoną na murach Zakładu Karnego, gdzie przebywali internowani działacze.

14 grudnia uroczystości odbyły się w Prudniku. Msza św. odprawiona została w kościele pw. św. Michała. Po Mszy św. odbyło się spotkanie w Prudnickim Ośrodku Kultury, gdzie przewodnicząca ZR Cecylia Gonet wręczyła odznakę Honorowy Członek NSZZ „Solidarność Regionu Śląska Opolskiego Panu Ryszardowi Grajek. W trakcie spotkania odbył się recital Pawła Orkisz z zespołem p.t. „Pamiętamy”.

16 grudnia w Głuchołazach w kościele parafialnym odprawiona została Msza św. Po niej uczestnicy przeszli do Centrum Upowszechniania Kultury, gdzie odbyło się spotkanie i promocja książki „Zło dobrem zwyciężaj” autorstwa Piotra Łojko, jednego ze współzałożycieli Głuchołaskiej Solidarności.

red.



Biuletyn informacyjny „S” Zarządu Regionu Śląska Opolskiego

pod red. J. Malinowskiej, korekta Marzena Kucz Opole, ul. Ks. Damrota 4, tel. 77 423 28 60, fax 77 454 55 48 lub 77 423 28 70,
wydano nakładem: PZ SOLPRESS Opole, ul. Ks. Damrota 4, tel. 77 454 52 87

Materiałów nie zamawianych redakcja nie zwraca, zachowując sobie prawo do skrótów i zmian tytułu.